

Województwo łódzkie zakontraktowało 90 tysięcy sztuk trzody chlewnej

Według informacji nadchodzących z terenu województwa łódzkiego na dzień 30 marca zakontraktowali gospodarze mało i średniorolni 90 tys. sztuk trzody. W ten sposób nasze województwo wysuwa się na czoło w skali krajowej w akcji kontraktacji. Zgodnie z oświadczeniem czynników kompetentnych do 1 kwietnia województwo łódzkie

wykona pierwotny plan kontraktacji w 100 procentach. Sukces ten jest zasługą w pierwszym rzędzie mało i średniorolnych gospodarzy, którzy zrozumieć korzyści płynące dla wsi i miasta ze zwiększenia hodowli. Jest to również wynik dobrej pracy aktywów partyjnego i spółdzielczego na wsi

Do 20 marca zaszczepiono w naszym województwie pięćdziesiąt pięć tysięcy sztuk świń

Podniesienie hodowli i zwiększenie produkcji żywców stawia na pierwszym miejscu sprawę szczepień ochronnych naszej trzody. Jak wiadomo przez szczepienie inwentarza możemy zabezpieczyć się nie małe ze całkowicie przed stratami wynikłymi na skutek padnięcia świń. Akcja szczepienia na terenie naszego województwa rozpoczęła się w dniu 1 marca. Ponad sto osób personelu lekarskiego poszło w teren, gdzie rozpoczęto szcze-

pienie trzody. Niepogody w pierwszych dniach marca zahamowały tę akcję, dopiero od 10 marca ilość szczeni znacznie wzrosła. Na ogólną liczbę 224.000 sztuk zaszczepiono do dnia 20 marca 55 tysięcy t. z. jedną czwartą ogólnej ilości świń podlegających szczepieniu. Na przebieg akcji przewidziany był okres około trzech miesięcy, jednak służba weterynaryjna doceniając wagę szczepień dla powodzenia akcji „H” postanowiła szczeni przeprowadzić w sześć tygodni, czyli do dnia 15 kwietnia.

Poza tą ogromną w swej doniosłości akcją, służba weterynaryjna przeprowadzi w miesiącach wiosenno-letnich szczepienie (szczepionką indyjską, której koszt będzie wynosił 7 zł. od sztuki) drobiu, oraz badanie bydła zarodowego, które będzie miało na celu wyeliminowanie sztuk gruźliczych, oraz chorych na otręt.

Lecz ostatnie dwa lata na terenie naszego województwa trawiła się zaraza stadnicza czyniąca wiele szkód wśród pogłowia konińskiego. Rok obecny ma przynieść likwidację tego zagadnienia. Na podstawie sporządzonej ewidencji chore konie zostały wykupione przez państwo od chłopów i skierowane do majątków państwowych gdzie są odizolowane od koni zdrowych, co uniemożliwi dalsze rozprzestrzenianie się choroby.

Równoległe z tą akcją prowadził się rejestrację psów oraz ich przymusowe szczepienie przeciwko wściekliznie. W ten sposób zapobieganie się chorobie oraz ujmie ewidencyjnie wszystkie psy bezpańskie. Poczynania te są godne podkreślenia, gdyż wiadomo, jak groźnym dla człowieka i zwierząt zjawiskiem jest wścieklizna psów.

Dalszym krokiem w celu podniesienia zdrowotności jest otwarcie 20-tu nowych lecznic weterynaryjnych. Na terenie województwa było dotychczas czynnych 28 takich lecznic. Zaś do dnia 1 maja liczba ich wzrosła do 48. Jednocześnie wszystkie większe ośrodki otrzymają pogotowia ratunkowe wraz z całym technicznym wyposażeniem. Pogotowie takie

Ośrodek maszynowy w Czarnożyłach posiada już wyszkolonego kierownika

Istniejący przy Spółdzielni Gminnej Samopomocy Chłopskiej w Czarnożyłach ośrodek maszynowy mimo, iż nie jest należycie jeszcze zaopatrzone w maszyny i narzędzia, przyczynił się w znacznej mierze do zwiększenia stosowania maszyn rolniczych na wsi. Chłopi mało i średniorolni zrozumieli jakie korzyści przynosi mechanizacja gospodarstwa rolnego i dlatego doceniają potrzebę takiego ośrodka w gminie.

Tak jak chłopcy mało i średniorolni doceniają rolę ośrodka w mechanizacji wsi, tak przeciwnie Zarząd Spółdzielni nie wiele uwagi przykładał do jego istnienia. To też przez parę miesięcy ośrodek pozostawał bez kierownictwa i dopiero na interwencję partii i chłopów od dnia 1 marca objął ośrodek kierownik-absolwent kursu dla kierowników ośrodków maszynowych.

Stała korespondentka z powiatu wleńskiego

będzie wyjeżdżało, w razie nagłego wypadku, w teren. Na zakończenie warto jeszcze wspomnieć o kursach dla przodowników weterynaryjnych, które zostaną zorganizowane na terenie każdego

powiatu. Przedownicy do przeszkoleniu będą stali na straży zdrowotności zwierząt swej gromady, oraz utrzymywali ścisły kontakt z lecznicami i powiatowymi lekarzami weterynarii.

Zamiast lampki naftowej — lampka elektryczna w chacie chłopskiej



Poraz ostatni świecił się w chałupie lampka naftowa.



Elektryfikacja wsi w Polsce rozwija się w okresie wojennym coraz to więcej. W 1948 roku zelektryfikowano 1218 wsi wykonując plan roczny w 100 procentach. Poza tym w ostatnim kwartale 1948 roku rozpoczęto elektryfikację 255 wsi, które przyłączone zostaną do sieci w ciągu kwietnia 1949 roku. Plan elektryfikacji wsi na

rok 1949 przewiduje przyłączenie dalszych 1371 wsi, w tym reelektryfikację 692 wsi.

Największą ilość wsi zelektryfikowanych w 1948 roku znajduje się na terenie Zjednoczeń Energetycznych: plocko - włocławskiego, krawkowskiego, łódzkiego i poznańskiego.

Dzięki naszej interwencji

W związku z interpelacją czytelnika przesłaną przez naszą Redakcję do Centrali Miejskiej, Centrali Spółdzielczo - Państwowej, otrzymaliśmy następującą odpowiedź:

Do Redakcji „Głosu Chłopskiego” w Łodzi, ul. Piotrkowska 86. „W załatwieniu pisma z dnia 21 marca 1949 r. powiadamy, iż w dniu 16 marca 1949 r. Gimna Spółdzielnia w Paradyżu otrzymała 2 sztuki świń.

Jednocześnie komunikujemy, iż zostało wydane polecenie by w miarę zwiększenia się podaży pozostawiano na potrzeby miejscowe więcej sztuk.

Centrala Miejska Centrala Spółdzielczo - Państwowa Oddział w Łodzi.

Tak więc, dzięki naszej interwencji, mieszkańcy Paradyża i okolic będą nadal leżycie zaopatrzeni w mięso i tuszecz.

Redakcja

OD NASZYCH Korespondentów

Gospodarze dzielą się swoimi doświadczeniami

„Dzięki własnym pomysłom zwiększymy wydajność naszych gospodarstw”

Dażeniem mało i średniorolnego chłopca powinno być zwiększenie ilości pasz we własnym gospodarstwie i dlatego powinien on racjonalnie wykorzystywać glebę.

To co napiszę jest oparte na moich własnych doświadczeniach, którymi pragnę się podzielić z innymi rolnikami.

W mało i średniorolnych gospodarstwach każdy rolnik winien przeznaczyć od pół do jednego ha ziemi na siew wyki ozimej. Z tego je na część wyki mieszanej z żytem na zbiór wcześniejszy, drugą zaś część z domieszka pszenicy na zbiór późniejszy. Zbiór nastąpi w tym wypadku gdzieś w maju, lub czerwcu. Po zbiorach wyki powinien na tym miej-

scu sadzić brukiew, lub buraki pastewne co sprawi, że w ciągu jednego roku osiągnąmy dwa zbiory różnych pasz.

Drugą ważną rzeczą to stosowanie międzyplonów i plonów. Ziemia przeznaczona według zmian na obsiewy wiosenne powinna być należycie wykorzystana. I tak w żyto jako międzyplon wsiewamy łubin słodki i saradclę owsy zaś wysiewane między drugim, a 10 czerwca dają dobry plon i doskonałą zielonkę nadającą się do kiszenia. Poplony słodkie go łubinu i saradclę wysiewane zaraz po sprzecie żyta na płytkiej orce, naturalnie przy stosowaniu siewnika dają niejednokrotnie lepsze rezultaty jak międzyplony

Międzyplony można nie tylko stosować w zboża, ale również między redlinami ziemniaczyska. Według przeprowadzonego przeze mnie doświadczenia w ubiegłym

roku, kiedy to po dwukrotnym obsypywaniu ziemniaków wsiatem siewnikiem ręcznym w bruzdy łubin słodki otrzymałem nie tylko dobrą zielonkę dla bydła, ale również bardzo dobry zbiór ziemniaków. Cała ta renowacja kosztuje tylko trochę więcej pracy gdyż łubin słodki nie da się kosić kosa w międzyrzędziach lecz musimy go ścinać sierpem. Gdy jednak będziemy na gospodarstwach mało i średniorolnych stosować międzyplony i poplony to nawet przy większym nakładzie pracy, nie tylko z łatwością wykarmimy posiadany inwentarz, a więc krowy i świnię, ale możemy ilość inwentarza również zwiększyć ponieważ będziemy dysponować dostateczną ilością paszy własnej nie potrzebując dokupywać siano.

Ludwik Chmielewski
vice-przewodniczący
ZSch w gminie Nowosolna

W gm. Maluszyn brak lekarza

Maluszyn jest gminą oddaloną od miasta powiatowe go o kilkanaście lednych kilometrów, toteż nie dziwnego, że czarna rozpacz ogarnia chorych potrzebujących pierwszej pomocy lekarskiej. Trzeba przy tym podkreślić, że do najbliższego doktora mamy 12 kilometrów, a do szpitala od 15 do 38 kilometrów. Mimo, iż do lekarza jest tak bardzo daleko, równie na naszym terenie nie ma żadnej apteczki i przodownicy zdrowia, która by u-

dzielała pierwszej pomocy. Taki punkt sanitarno-ratowniczy jest nam mieszkańcom Maluszyna bardzo potrzebny. Zwracamy się więc poprzez naszą gazetę „Głos Chłopski” do odpowiednich czynników, a w pierwszym rzędzie do PCK z prośbą, by zainteresowali się tą sprawą i przysyłać nam, z pomocą, przydzielając apteczkę i wyszkoloną przodownicę zdrowia. Dworak Władysław
gmina Maluszyn
powiat radomszczański.

RADY gospodarskie Uprawa maku

Jedną z roślin oleistych, która nie doczekała się jeszcze uznania jest mak. Traktujemy ją najczęściej jako domieszka przy uprawie innych roślin, najczęściej okopowych: marchwi i buraków. Wtedy plon główny, jakim jest roślina okopowa, stwarza dla maku niekorzystne warunki rozwoju. Tymczasem wartoby dać tak cennej roślinie, jaką jest mak, warunki lepsze. Reprezentuje on bowiem jako roślina oleista o wysokiej wartości oleju, niezwykle cenną uprawę. Przy dzisiejszym braku tłuszczów zwierzęcych i ograniczeniu importu olejów i tusz czy, rośliny oleiste mają na długo, zapewnioną łatwość zbytu i rentowność uprawy.

Dla praktyki rolniczej przydatne są jedynie maki, posiadające główki zamknięte, nie otwierające się tzw. „ślepaki”. Drugie tzw. „patrochy”, otwierające się w

okresie dojrzwania, do upraw polowych nie nadają się. Znaną są różne odmiany maku; charakteryzują się one różną barwą nasion i kwiatu. Nasiona mogą być białe, czarne, szare i niebieskie, kwiaty białe, różowe, czerwone itp. Najbardziej rozpowszechniona u nas odmiana posiada białe kwiaty z nasadą płatką fioletową, nasiona siwo-niebieskie, główkę stosunkowo niedużą i całkowicie zamkniętą.

Podobnie jak rzepak jary lubi mak głęboką przewiewną, przepuszczalną; nie znosi głęb podmokłych i zimnych. Nadto wdzięczny jest za dużą ilość próchnicy i dużą siłę nawozową. Dlatego najlepiej byłoby stosować pod nieobornik, jesienią lub gdy obornika brak, umieścić go w płodozmianie pookopowym. Zyskuje się wtedy na czystości pola i ułatwionej walce z wyniszczony-

mi w roku poprzednim chwastami. I w jednym i drugim wypadku orka musi być zimowa. Z zasady nie wolno orać pod mak na wiosnę, aby nie tracił wilgoci i struktury glebowej. Orka wiosenna nie może być także stosowana dlatego, że siew maku przypada dość wcześnie.

Nawożenie mineralne powinno być obfite: około 3 kwintali superfosforu, 1,5 — 2 kwintali soli potasowej 40 procent oraz około 2 kwintale azotowych, które można stosować zarówno pod korzeń jaki i pogłównie po przyrywce. Nawozy mineralne powinny być łatwo przyswajalne. Mak bowiem w pierwszym okresie rozwoju wolno rośnie i nie posiada dobrze rozwiniętych korzeni, które by potrafiły pobrać pokarm z trudno przyswajalnych związków.

E. G.

TEATR

PANSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO W LODZI

Dziś o godz. 19.15 komedia najwybitniejszego dramaturga hiszpańskiego Lope de Vega pt. „Pies ogrodnika”.

TEATR „MELODRAM” Dziś o godz. 19.15 doskonała komedia francuska E. Augier i J. Sandeau pt. „Zięć pana Poirier”.

PANSTWOWY TEATR POWSZECHNY w Łodzi ul. 11-go Listopada 21 Dziś o godz. 19.15 komedia J. Szaniawskiego „Dwa Teatry” z Karolem Adwentowiczem w roli głównej.

Reżyseria: Irena Grywińska. Scenografia i kostiumy: Z. Strzelecki.

TEATR KAMERALNY DOMU ZOLNIERZA

M. Daszyńskiego 34.

Ostatnie dni komedio-farsy E. Piętrowskiej „WYSPA POKOJU”.

TEATR „OSA” Traugutta 1 tel. 272-70

O godz. 19.30, w niedzielę i święta o 18 i 19.30 farsa M. Słomczyńskiego i Z. Wisłocha p. t. „Rycerz Szalony” z A. Dymszą.

TEATR „LUTNIA” Piotrkowska 243

Dziś i codziennie o godz. 19.15 „BARON CYGANI” operetka w 3-ach aktach (4 odsłonach).

kina

- ADRIA — „Zagubione Dni”
BAŁTYK — „Dziubarski”
BAJKA — „Rudzielec”
GDYNIA — Program Aktualności
... (lista kin i tytułów)

Dyżurny aptek

W dniu dzisiejszym dyżurują następujące apteki: 11-go Listopada 15 — Groszkowski, Fabianicka 212 — Jarzebiowski, Jaracza 32 Krasińska, Stalina 50 — Łuszczewska, Kałna 54 — Krych, Kopernika 26 — Rytel Piotrkowska 67 — Wagner.

SPORT X SPORT X SPORT X

Kołowrotek ligowy rozkręca się... Co nam przyniesie trzecia niedziela boju piłkarskich?



Cracovia ma szansę zrehabilitowania się przed swą publicznością za klęskę, której doznała ostatnio w Poznaniu. Przeciwnikiem jej będzie AKS, który już dwukrotnie dał się pokonać w tym sezonie.

Po doskonałej grze zespołu LKS Włókniarz w stolicy z Legią, w niedzielę będziemy świadkami spotkania łódzian z Wartą poznańską. Przepuszczając należy, że na oczach swojej publiczności LKS Włókniarz wypadnie jeszcze lepiej, niż w stolicy.

Wreszcie Szombierki zmierzają się z Lechią. W ubiegłym sezonie lepiej z tych spotkań wychodziła Lechia, nie jest jednak pewne, czy tradycje stanie się zadość.

Dział oficjalny ŁOZB

Komunikat Wydziału Sportowego Nr 30

- 1. Prostuje się pkt. 2 komunikatu Nr. 29 z dn. 25. III 49 r. winno brzmieć: gospodarz zawodów winien zawiadomić Wydz. Sport. o mających się odbyć zawodach na 10 dni przed terminem zawodów.
2. Karze się zaw. Pietrasika Józef z KS Zryw Łódź, 6-cio tygodniową dyskwalifikacją za niesportowe zachowanie się na zawodach w dniu 13. III 49 r. pomiędzy drużynami Włókniarz To-

W tenisa będą grali robotnicy KCZZ rozdzieliła sprzęt tenisowy pomiędzy 9 zrzeszeń sportowych

W bieżącym roku akcja upowszechnienia sportu tenisowego wśród robotników weszła na realne tory. Związkowa Rada Kultury Fizycznej i Sportu KCZZ rozdzieliła otrzymaną z GUKF sprzęt tenisowy. Doskonałe rakiety „Maxplay” oraz piłki tenisowe otrzymało 9 zrzeszeń sportowych. Przystąpiono również w szeregu klubów związkowych do remontu kortów tenisowych.

Co usłyszymy przez radio

- 11.40 Audycja dla przedszkoli, 11.50 Muzyka rozrywkowa, 11.57 Sygnał czasu i Hejnał, 12.04 Wiadomości pol. 12.20 Koncert pol. 12.45 Audycja dla wsi, 13.00 (E) „Wiosenne prace na łakach”, 13.10 PRZERWA 14.30 (E) Z łódzkiej prasy, 14.40 (E) Muzyka obładowa (płyty) 14.58 (E) Komunikaty, 15.00 (E) Pieśni, 15.20 (E) „Królowna w koronie ruin”, 15.30 Rozmowa z dziełmi E. Szelburg — Zarembiny, 15.50. Muzyka lekka, 16.00 DZIENNIK POPOŁUDNIOWY 16.45 Archiwalne filmy odyjskich, 16.35 Muzyka popularna, 16.45 „Rosyjskie pieśni ludowe w opracowaniu kompozytorów radzieckich”, 17.30 Poradnik językowy, 17.45 Drugi dziennik popołudniowy, 18.00 „Dla każdego coś milego”, 19.00 Felieton literacki o rosyjskich przekładach Słowackiego, 19.15 Karol Szymanowski — Sonata skrzypcowa d-moll op. 9, 19.40 „Wszechna-ka Radiowa”, 20.00 DZIENNIK WIECZORNY, 20.45 (E) „Co się zdarzyło”, 21.00 „Mazepa”, 22.00 Audycja słowno — muzyczna, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Muzyka taneczna, 23.50 Program na dzień następny, 24.00 Zakończenie audycji Hymn.

Piłkarze radzieccy rozpoczynają sezon Pierwsze mecze mistrzowskie 17 kwietnia

MOSKWA (obsł. wł.) W tegorocznych mistrzostwach piłkarskich Związku Radzieckiego weźmie udział 18 czołowych drużyn kraju. W stosunku do roku ubiegłego liczba zespołów, dopuszczonych do rozgrywek o tytuł mistrzowski, powiększyła się o 4 drużyny. Są to: Lokomotiw z Charkowa, Naftowiec z Baku, Dauowa z Rygi i Górnik ze Stalino. W tym roku spotkania mistrzowskie rozpoczną się o dwa tygodnie wcześniej. Pierwsze mecze rozegrane zostaną na południu kraju — 17 kwietnia w Tbilisi, Charkowie, Kijowie, Stalingradzie, Stalino i Baku. W Moskwie po raz pierwszy mecz mistrzowski rozegrany zostanie między CDKA i Dynamo (Moskwa) dopiero dnia 2 maja.

Jak należy trenować II

Wyteżony trening wymaga właściwie 3 do 5 razy w tygodniu, odpowiednio zestawionych dni ćwiczeń. Człowiek o ambicjach wyczynowych w sporcie musi ponadto być przygotowany na trening trwający bez przerwy cały rok.

Wszystkie te smutne następstwa zaniedbań stałego uprawiania treningu odsłonił nam łódzki piłkarz. Jakież istnieją środki zaradcze i gdzie ich szukać? Najbliższym środkiem będzie zrozumienie swych błędów w treningu przez samych zawodników.

Kolejny środek zaradczy leży w stworzeniu warunków treningu dostosowanych do pracy zawodowej piłkarza. A ostatni — to dopilnowanie frekwencji zawodników na treningach. (Piłkarzów i opornych należy wyemulować ze społeczności sportowej)

A wreszcie, trzeba zwrócić, większą niż dotychczas uwagę na drugie, piąte i dziesiąte drużyny piłkarzy. Nic nie wskazuje na to, że Łódź nie jest ośrodkiem talentów sportowych. Nic nie wskazywało dotąd na to, że Łódź ma same miernoty trenerskie i złych działaczy sportowych! 600 tysięczne miasto stanowi z natury rzeczy poważną bazę społeczną, z której można czerpać ludzi do sportu wyczynowego.

Zebranie sekcji motorowej

Zarząd Sekcji Motorowej ZS „Gwardia” zawiadamia członków Sekcji, że w piątek dnia 1. IV 1949 r. o godz. 18-ej odbędzie się zebranie w siedzibie Klubu — Dom Kultury Milicjanta przy ul. Nawrot 27. Obecność wszystkich obowiązkowa pod rygorem statutowym.

Uwaga motocyklistów!

Podaje się do wiadomości wszystkim członkom Sekcji Motorowej EKS — Włókniarz, że zebrania odbywają się aż do otwarcia sezonu — w środę każdego tygodnia, o godz. 19.30 w lokalu przy ul. Kilińskiego 145. Klub Sportowy „Związkowiec — Zryw, zawiadamia że sekretariat Klubu ul. Pogonowskiego nr. 82 przeprowadza codziennie od dnia 5 kwietnia br. od godziny 16-ej do 22-ej, rejestrację wszystkich członków klubów wchodzących w skład Klubu Sportowego „Związkowiec — Zryw”.

pan powodu bać się czegokolwiek; jest pan niewinny, jakkolwiek taka sprawa nie może być przyjemna. Myślę, że mniej pan dobrze zrozumiał. — O, tak, rozumiałem — odrzekł Clyde. — Będę się tak zachowywał, jak mi pan radzi. Zresztą, nie czuję się winny, nie uderzyłem jej umyślnie, czegóż więc mam się bać? Spojrzył na Jephsona, na którym zupełnie polegał. Istotnie, słowa, które w tej chwili wypowiedział, były słowami Jephsona. Wkładał mu je w głowę przez całe dwa miesiące. Jephson też spojrzył na niego i przysunawszy się bliżej wświdrował się weń swymi błękitnymi, dodającymi otuchy oczyma i szeptał: — Nie jesteś pan winny! Nie jesteś winny! pamiętaj, panie Griffiths! Zrozum, że to jest ważne, bardzo ważne i powinienes o tym lepiej pamiętać, że to jest rzeczywista prawda. Wcale nie miałeś zamiaru jej uderzyć, słyszysz? Przysiągłeś przecież na to! Przysiągłeś pan przede mną i przed Belknapem! Myśmy ci uwarzyli... Musisz się jednak przygotować na to, że zbyt wiele się zebrało okoliczności obciążających i wpłyną one mogą na to, iż sąd gotów nie uwierzyć w pańską niewinność, w każdym razie jednak sam pan wiesz, co jest prawdą, a co nią nie jest. My też o tym wiemy. Ażeby wszakże osiągnąć dla pana sprawiedliwy wyrok, nie powiemy na razie nic o tym nieumyślnym uderzeniu. Jakkolwiek to jest prawda, sąd jednak może inaczej na to patrzeć, rozumie pan? — Rozumiem — odrzekł Clyde, na którego zawsze dobrze działał ten energiczny człowiek. — Dlatego więc opowiem im historię zupełnie inną. Powiem im o nagłej zmianie pańskich uczuć. Nie będzie to przecież kłamstwem, bo pan zapewnił nas, że w ostatniej chwili nie byłeś zdolny do spełnienia obmyślonego czynu.

Teodor Dreiser Tragedia Amerykańska

Czytał nieraz o tym, jak ludzie na nim umierają. Zrywał się z postania, biegł po celi, szalone myśli błyskawicznie przelatywały mu przez głowę. Co robić? co robić, jeżeli go nie uwielwinią... jeżeli zostanie skazany, a apelacja zostanie odrzucona?... Może... może by wymknąć się jakoś z więzienia... uciec... Ale jak? Takie stare, kamienne mury... Jakże one muszą być grube!... Może by jednak młotem... kamieniem... czymś takim, co by je mogło rozbić... Może by ktoś... Frank może... albo Julia... Ratterer, Heglund... żeby tylko mógł się z nimi skomunikować. Gdyby miał piłę... przepiłowałby te kraty! A potem uciec... uciec w te lasy gęste, bory nieprzebyte... Lecz które... dokąd?

Rozdział XIX.

Nad miastem zawisły ciężkie, ciemne chmury. Wiatr ostry, surowy herold zimy, zawzięcie zmiał w sterty uschnię, żółte liście i natychmiast rodmuchwał je w różne strony, unosząc wysoko w powietrzu, gdzie wyglądały jak spłoszone ptactwo. Ponure więzienie, z którego wylinała się przerażająca wiza elektrycznego krzesła i na całe otoczenie kładła złowrogię pełnię, nie na wszystkich wszakże działało odstraszcjąco. Tłumy farmerów, gajowych, kramarzy, kupców, z całymimi rodzinami, nierazkdo nawet z niemowlętami przy pierśsi, zjeżdżały się swymi Fordami lub Buickami, żądne sensacji. Prawie od świtu plac więzienny zapelniał się szczeniemi, a na jaką godzinę przed rozpoczęciem sprawy tłumy obległy wrota więzienne, licząc, że uda się rzucić okiem na oskarżonego i dostać lepsze miejsce w sali. Na gzymsach